

JOACHIM WIEMEYER

## SPRAWIEDLIWOŚĆ MIĘDZYPOKOLENIOWA JAKO WYZWANIE SPOŁECZNO-ETYCZNE

### WPROWADZENIE

Kwestie dotyczące sprawiedliwości obecne były zawsze w etyce filozoficznej i teologicznej już od czasów starożytności<sup>1</sup>. Pod wpływem zmian stosunków społecznych oraz towarzyszących im nowych wyzwań zmieniło się jednak samo rozumienie sprawiedliwości. W przednowożytnych społeczeństwach Europy wykształtowały się trzy podstawowe rodzaje sprawiedliwości: sprawiedliwość wymienna (*iustitia commutativa*), sprawiedliwość legalna (*iustitia legalis*) i sprawiedliwość rozdzielcza (*iustitia distributiva*)<sup>2</sup>. W czasie, gdy sprawiedliwość wymienna określała warunki sprawiedliwej wymiany, na przykład handlowej pomiędzy dwoma równouprawnionymi aktorami, sprawiedliwość legalna zajmowała się stosunkiem jednostki do społeczności tam, gdzie chodziło o przestrzeganie prawa (jak na przykład obowiązek uiszczania podatków). Sprawiedliwość rozdzielcza odpowiadała na pytanie, jak społeczność czy państwo ma traktować poszczególnych obywateli, a w razie konieczności, według jakich reguł ma im udzielać pomocy.

Spółeczeństwa zachodnioeuropejskie przeszły gruntowne przeobrażenie po 1800 r., na co wpływ miały oświecenie, rewolucja francuska i rewolucja przemysłowa. Początkowo etyka próbowała zaradzić nowym wyzwaniom przez reinterpretację trzech dotychczas funkcjonujących tradycyjnych kategorii spr-

---

Prof. dr. JOACHIM WIEMEYER – Ruhr-Universität Bochum, Katholisch-Theologische Fakultät;  
adres do korespondencji: e-mail: Joachim.Wiemeyer@rub.de

<sup>1</sup> Por. O. Höffe, *Gerechtigkeit. Eine philosophische Einführung*, München 2001.

<sup>2</sup> Por. J. Höffner, *Christliche Gesellschaftslehre*, 4 Aufl. der Studiensausgabe, Kevelaer 1983, s. 7 nn.

wiedliwości. Jednak wobec wyzwań społecznych, związanych z uprzemysłowieniem i wpisaniem w nie postulatam „sprawiedliwości społecznej”, pojawiła się nowa kategoria sprawiedliwości. Gdy trzy tradycyjne kategorie sprawiedliwości wychodzą z już zastanego ładu społecznego, skupiając się na stosunkach zachodzących w obrębie struktur już istniejących, „sprawiedliwość społeczna” odnosi się do samych struktur społecznych i do instytucji jako takich. Stawia pytanie o możliwości udziału wszystkich obywateli w materialnych możliwościach społeczeństwa, o życiowe szanse pojedynczych ludzi oraz o możliwości udziału obywateli w kształtowaniu życia społecznego łącznie z procesami decyzyjnymi.

Krytycy, tacy jak liberalny laureat nagrody Nobla w ekonomii Friedrich August von Hayek<sup>3</sup>, zarzucali koncepcji „sprawiedliwości społecznej”, że jest narzędziem w politycznej walce przekonań, które można wypełnić dowolną treścią. Faktycznie jednak służy temu, by popierać własne interesy chwytliwą argumentacją. Pomimo krytyki chrześcijańska etyka społeczna nie usunęła ze swej agendy pojęcia „sprawiedliwość społeczna”, gdyż postulaty, które ten rodzaj sprawiedliwości implikują, uważa za niezbędne<sup>4</sup>. „Sprawiedliwość społeczna” traktuje się jednak raczej jako preambułę, próbując ją precyzować przez odniesienie do pozostałych kategorii sprawiedliwości.

Pierwszą i podstawową kategorią sprawiedliwości jest sprawiedliwość udziału. Stawia ona pytanie, czy w jakimś społeczeństwie znajdują się osoby wykluczone z życia społecznego? Naruszeniem sprawiedliwości udziału była praktyka stosowana w przypadku prawa wyborczego w państwach zachodniej Europy w XIX w., z którego mogło korzystać od 10 do 20% obywateli płci męskiej, płacących podatki, przy wykluczeniu robotników nieposiadających własności. Podobna sytuacja odnosiła się do kobiet, które np. w Niemczech dopiero w 1919 r. otrzymały prawa wyborcze (zarówno czynne, jak i bierne). Tego typu naruszenia sprawiedliwości udziału mogą uderzać w mniejszości narodowe i religijne, w grupy imigrantów itd. Łamanie sprawiedliwości udziału było powodem odłączenia się od angielskiej macierzy w 1776 r. północno-amerykańskich kolonii, które nie miały reprezentantów w parlamencie londyńskim, a mimo to zmuszone były uiszczać podatki. Hasło *no taxation without*

---

<sup>3</sup> Por. F. A. v. H a y e k, *Recht, Gesetzgebung und Freiheit*, Bd. II: *Die Illusion der sozialen Gerechtigkeit*, Landesberg a. L. 1981.

<sup>4</sup> Por. A. K ü p p e r s, *Soziale Gerechtigkeit im Verständnis der Katholischen Soziallehre*, w: *Handbuch der Katholischen Soziallehre*, red. A. Rauscher, Berlin 2008, s. 165-174.

*representation* było mottem domagania się sprawiedliwości udziału, stając się też tytułem ogłoszenia niepodległości.

Drugą kategorią sprawiedliwości jest sprawiedliwość osiągnięć (*Leistungsgerechtigkeit*)<sup>5</sup>. Rozciąga ona zasady sprawiedliwości wymiennej poza jednostkowy akt wymiany na strukturalne warunki funkcjonowania rynku, w taki sposób, by regulowały stosunki grup rynkowych (na przykład pracowników w relacji do pracodawców).

Trzecia kategoria sprawiedliwości to sprawiedliwość szans (*Chancengerechtigkeit*). Jeżeli dochód, własność i pozycje społeczne we współczesnych społeczeństwach przypadają każdemu według jego indywidualnych osiągnięć, to czymś podstawowym – w tak rozumianym współzawodnictwie – są sprawiedliwe szanse dla wszystkich. W warunkach społeczeństwa wiedzy, z jakim obecnie mamy do czynienia, kluczowa rola przypada kreowaniu szans w taki sposób, w jaki rozumiemy je z perspektywy sprawiedliwości szans. W obrębie sektora przedsiębiorstw, sprawiedliwość szans ma znaczenie tam, gdzie przedsiębiorstwo jest w stanie na nowo się organizować, dostosowując się do wymogów rynku. W takim wypadku państwo może żądać zadośćuczynienia zasadom sprawiedliwości szans z tytułu udzielania nowopowstającym, małym przedsiębiorstwom pomocy oraz korzystnych kredytów.

Czwartą kategorią sprawiedliwości jest sprawiedliwość potrzeb (*Bedarfs- lub Bedürfnisgerechtigkeit*). Wszyscy ludzie jako ludzie, niezależnie od swych gospodarczych osiągnięć oraz uzyskanego przez siebie dochodu, mają prawo do materialnego zabezpieczenia egzystencji. To zakłada przeciwdziałanie biedzie wynikającej z niskiego dochodu, jak również zapewnienie dostępu do systemu ochrony zdrowia. Unia Europejska nie podaje definicji absolutnego minimum egzystencji, lecz posługuje się relatywną definicją minimum. Oznacza to, że wraz ze zwiększającym się dobrobytem konkretnego społeczeństwa wzrasta również jego minimum egzystencjalne. Od jakiegoś czasu na obszarze Unii Europejskiej relatywna granica ubóstwa podniesiona została z 50 na 60% przeciętnego dochodu. Według powyższej skali ogłoszony za rok 2005 raport rządu federalnego na temat stanu zamożności społeczeństwa wykazał, że 13,2% obywateli niemieckich kwalifikuje się jako relatywnie biedni. Oficjalny raport na temat stanu biedy i zamożności przedstawiony został na wniosek

---

<sup>5</sup> Por. J. W i e m e y e r, *Europäische Union und weltwirtschaftliche Gerechtigkeit*, Münster 1998, s. 76 n.

wspólnego społecznego apelu dwóch wielkich Kościołów Niemiec pt. *O przyszłość w solidarności i sprawiedliwości*<sup>6</sup> (nr 219).

Mniej znana jest kolejna, piąta kategoria sprawiedliwości, będąca doprecyzowaniem „sprawiedliwości społecznej”, którą chciałbym dokładniej przedstawić. Jest to sprawiedliwość podatków lub sprawiedliwość finansowania (*Steuer-Finanzierungsgerechtigkeit*). Odnosi się ona do problemu, w jaki sposób rozłożyć materialne obciążenia na wszystkich obywateli tak, by obciążenia materialne spoczęły przede wszystkim na osobach uzyskujących wysokie dochody lub na tych, których stan majątkowy pozwala na uiszczanie świadczeń. Progresywny podatek dochodowy jest etycznie dopuszczalny. Jednak minimum egzystencjalne poszczególnych osób oraz rodzin musi zostać zwolnione z opodatkowania. Postulaty sprawiedliwości podatkowej mogą mieć znaczenie tam, gdzie chodzi o redukcję zadłużenia dla krajów rozwijających się lub tam, gdzie chodzi o finansowanie instytucji Unii Europejskiej lub też organizacji międzynarodowych (Międzynarodowego Funduszu Walutowego, Banku Światowego).

Wszystkie wymienione formy sprawiedliwości są kategoriami synchronicznymi, które ukazują funkcjonowanie sprawiedliwości w obrębie jakiejś zamkniętej przestrzeni czasowej. Jako nowe jawi się natomiast pytanie o sprawiedliwość, która jest diachroniczna, a więc sprawiedliwość, która koncentruje się na przestrzeni, pomiędzy dwoma oddalonymi od siebie punktami czasu, stawiając pytanie o to, jak stosunki społeczne poprawiły się za życia jednej generacji i jak uległy pogorszeniu za życia innej<sup>7</sup>, oraz czy jedno pokolenie może zrzucić obciążenia na barki pokolenia, które po nim następuje, samo uwalniając się od nich?

Tego typu kwestie sprawiedliwości pokoleniowej wystąpiły przede wszystkim za sprawą możliwości technologicznych społeczeństwa industrialnego i jego ingerencji w naturę: rabunkowa eksploatacja surowców, degradacja środowiska, składowanie substancji szkodliwych itd. Ponieważ dotychczas ugrun-

---

<sup>6</sup> *Für eine Zukunft in Solidarität und Gerechtigkeit. Wort der Evangelischen Kirche in Deutschland und der Deutschen Bischofskonferenz zur wirtschaftlichen und sozialen Lage Deutschland. Eingeleitet und kommentiert von Marianne Heimbach-Steins und Andreas Lienkamp*, München 1997. Dokument został przetłumaczony na język polski w: *Kościół wobec współczesnych problemów życia gospodarczego. Społeczne dokumenty Episkopatów*, red. S. Fel, J. Kupny, Lublin 2002, s. 223-303.

<sup>7</sup> Por. W. Veith, *Intergenerationelle Gerechtigkeit. Ein Beitrag zur sozialetischen Theoriebildung*, Stuttgart 2006; *Intergenerationalität zwischen Solidarität und Gerechtigkeit*, red. J. Eurich, P. Dabrock, W. Maaser, Heidelberg 2008; A. Heubach, *Generationengerechtigkeit – Herausforderung für eine zeitgenössische Ethik*, Göttingen 2008.

towane kategorie sprawiedliwości nie są w stanie regulować przedstawionych problemów wynikających z uwarunkowań czasowych, zdefiniowano nową kategorię sprawiedliwości, określaną mianem sprawiedliwości międzypokoleniowej (*Generationsgerechtigkeit*). Zamiennie stosuje się też pojęcia „sprawiedliwość ponadpokoleniowa” lub „sprawiedliwość przyszłości”<sup>8</sup>.

Dalszy tok niniejszego wywodu przeprowadzony zostanie według metody trzech kroków: „widzieć, oceniać, działać”, rozpowszechnionej w katolickiej nauce społecznej (Jan XXIII, encyklika *Mater et Magistra* 1961, 236, Paweł VI list apostolski *Octogesima adveniens*, 1971, 4). To oznacza, że pierwszym krokiem będzie analiza problemów sprawiedliwości pokoleniowej, drugim – ich etyczna ocena, trzeci krok wskaże zaś na punkty wyjściowe dla sprawiedliwości pokoleniowej.

Najpierw jednak krótko skupimy się na samym terminie „pokolenie”. Patrząc z perspektywy mikro, termin ten odnosi się przede wszystkim do rodzin, zarówno pozwalając odróżniać dziadków od rodziców i dzieci, jak i odróżniać każdorazowo jakieś pokolenie. Na poziomie polityki makrosocjalnej mówi się o pokoleniach, które ukształtowane zostały przez wspólne przeżycia, jak pokolenie II wojny światowej, pokolenie 1968 roku, czy pokolenie roku 1989<sup>9</sup>. Dwadzieścia lat po upadku reżimu komunistycznego w Polsce i zburzenia Muru Berlińskiego wyrosło pokolenie, które nie doświadczyło ani zimnej wojny, ani podzielonych Niemiec, ani centralnie zarządzanej gospodarki narodowej Bloku Wschodniego. W kontekście niniejszych rozważań, pojawia się trzecie rozumienie pokolenia, które dzieli społeczeństwo mniej więcej od lat 30. XX w., stawiając każdorazowo pytanie, czy skutek kierunków rozwoju społecznego i społecznych instytucji niektóre pokolenia zostały uprzywilejowane, podczas gdy inne zaniedbane? To trzecie pojęcie pokolenia charakteryzuje przede wszystkim spojrzenie ekonomiczne.

---

<sup>8</sup> Por. J. W i e m e y e r, *Gerechtigkeit zwischen Generationen als wirtschaftliches Problem*, „Ethica“ 12(2004), s. 71-94.

<sup>9</sup> B. W e i s b r o d, *Generation und Generationalität in der Neuen Geschichte*, „Aus Politik und Zeitgeschichte” 2005, Nr. 8, s. 3-9.

## I. PROBLEM SPRAWIEDLIWOŚCI MIĘDZYPOKOLENIOWEJ

W dalszej części tego tekstu zajmiemy się problemami, które odnoszą się do istotnych kwestii sprawiedliwości międzypokoleniowej: najczęściej kwestie sprawiedliwości pokoleniowej dyskutowane są zwłaszcza w kontekście problematyki środowiska naturalnego. Sposób gospodarowania człowiekiem naturalnie i nierozzerwalnie związany jest z ingerencją w dzieło stwórcze. Natura, która jest bazą złóż surowcowych, potraktowana zostaje tu jako miejsce składowania szkodliwych odpadów przemysłowych. Skutkiem tego jest biologiczna degradacja rzek, jezior i mórz oraz zanieczyszczenie powietrza. Najbardziej poważnym, priorytetowym problemem globalnym jest zwłaszcza poziom stężenia CO<sub>2</sub> w atmosferze<sup>10</sup>. Kolejne pytania rodzi docelowe składowanie odpadów, zwłaszcza skażonych chemicznie i radioaktywnie. Szczególne wyzwanie ze względu na skutki rozciągnięte w czasie stanowi składowanie odpadów atomowych.

Drugi problem środowiska naturalnego dotyczy eksploatacji zasobów odnawialnych (lasów, gatunków zwierząt – jak ryby w oceanie itp.), która przekracza zdolności ich regeneracji. Jeżeli zdewastowane zostaną niektóre gatunki zwierząt i roślin, wówczas następnym pokoleniom odbierze się możliwość korzystania z nich. W przyszłości mogłoby się zaś okazać, że niektóre gatunki roślin mogą ujawnić cenne właściwości lecznicze. Zatem możliwości korzystania, jakie odziedziczą przyszłe pokolenia, zostają ograniczone.

Proces powstawania paliw kopalnych, jak ropa, gaz i węgiel, obejmował miliony lat historii ziemi. Obecnie eksploatowane są one w takim tempie, że przynajmniej zasoby ropy naftowej i gazu ziemnego mogą sprostać potrzebom jednego lub dwu przyszłych pokoleń. Wiele krajów, jak Rosja, eksportuje swoje paliwa kopalne, importując w zamian dobra konsumpcyjne. W ten sposób kapitał państwa eksploatowany zostaje przez obecne pokolenie bez żadnych korzyści dla przyszłych pokoleń. Stąd też Norwegowie własne dochody ze sprzedaży ropy naftowej akumulują w wielkich funduszach państwowych, które dzięki temu, że są globalnie inwestowane, zapewnią zamożność przyszłym pokoleniom. Jedyne zyski z tych inwestycji Norwegowie przeznaczają na pokrycie bieżących wydatków publicznych.

---

<sup>10</sup> Por. Die deutschen Bischöfe, *Kommission für gesellschaftliche und soziale Fragen, Kommission Weltkirche Nr. 2. Der Klimawandel: Brennpunkt globaler, intergenerationeller und ökologischer Gerechtigkeit. Ein Expertentext zur Herausforderung des globalen Klimawandels*, Bonn 2006; por. „Amosinternational Heft“ 2009, Nr. 1, Schwerpunktthema Klimawandel.

W wymiarze ekonomicznym, przerzucenie obciążeń na barki przyszłych pokoleń dokonuje się przez zwiększenie zadłużenia zagranicznego państwa, które spłacać będzie musiało dopiero następne pokolenie. W okresie zwiększania zadłużenia można bowiem importować więcej dóbr, a w okresie spłaty zadłużenia – mniej. W ten sposób obecne pokolenie jest w stanie wszelkie obciążenia odsuwać w przyszłość. Inaczej jest w przypadku zadłużenia krajowego, które nie stanowi problemu etycznego w takim stopniu, jak zadłużenie zagraniczne, ponieważ przyszłe pokolenia dziedziczą wierzytelności państwa (np. udziały w państwie), jednak jako obywatele zmuszeni są do spłaty długów. To wyrównuje się na poziomie pokoleń, ale nie jako podział w obrębie pokoleń, ponieważ ci, którzy płacą podatki na zadłużenie państwa, nie muszą być identyczni z tymi, którzy zmuszeni są spłacać odsetki za długi państwa.

Dobrobyt gospodarczy danego kraju istotnie zależy od infrastruktury: dróg, trakcji kolejowych, sieci kanalizacyjnych, linii energetycznych itd. Obecne pokolenia czerpią profity z infrastruktury, której początki tworzenia sięgają stu lat: trakcje kolejowe lub sieci kanalizacyjne, sieci metra. Pokolenia współczesne mogą zaniedbywać inwestycje na utrzymanie i rozbudowę infrastruktury, a zarazem konsumować więcej. Dopiero przyszłe pokolenia, celem zapobieżenia załamaniu infrastruktury, będą musiały dokonać znacznych inwestycji. Praktycznie we wszystkich krajach byłego bloku socjalistycznego infrastruktura jest poważnie zaniedbana, podobnie jak stan mieszkań.

Kwestie sprawiedliwości pokoleniowej mają związek z rozwojem ludnościowym oraz z rozwojem systemów ochrony społecznej. Niemcy, podobnie jak Polska, odnotowują spadki w przyroście naturalnym społeczeństwa, ponieważ liczba zgonów przewyższa liczbę urodzeń. W Niemczech tendencja spadkowa trwa nieustannie od 1972 r. Wcześniej liczy spadkowe wyrównywały się przez napływ ludności, w tym również z Polski. W obecnej chwili liczba urodzeń przypadających na jedną kobietę w Polsce wynosi 1,39 dziecka i jest minimalnie większa aniżeli w Niemczech, gdzie wskaźnik wynosi 1,37<sup>11</sup>. Jeżeli obecnie, inaczej niż w minionych stuleciach, na przyrost naturalny nie patrzy się już z perspektywy militarnej (by zapewnić armii odpowiednią liczbę poborowych), stanowi on problem dla systemów ubezpieczeń, zwłaszcza ubezpieczeń emerytalnych, zdrowotnych i rentowych. Malejąca liczba osób płacących składki będzie musiała utrzymać zwiększającą się liczbę emerytów.

---

<sup>11</sup> S. Fei, *Sozialethik in Polen. Geschichte und aktuelle Bedeutung*, „Amosinternational“ 2009, Nr 1, s. 58-61, zob. s. 58; Rządowa Rada Ludnościowa, *Sytuacja demograficzna Polski. Raport 2009-2010*, Warszawa 2010, s. 94.

Z tego powodu w Niemczech zmniejszono emerytury o 25-30%, celem obniżenia wzrostu obciążeń dla przyszłych pokoleń. Problemy, o których mowa, dadzą o sobie znać już od 2020 r., natomiast zaostrzą się od 2030 r. Problemem niżej demograficznego dotknięte zostaną zarówno osoby bezdzietne, jak i rodziny mające dzieci, które włożyły swój wkład w funkcjonowanie systemu umowy międzypokoleniowej.

Ostatnia kwestia, którą należy tu podkreślić, dotyczy wykształcenia i wychowania. Młodsze pokolenie, które i tak pod względem liczebności będzie mniejsze, powinno przynajmniej otrzymać optymalne szanse wykształcenia. Niemiecki system kształcenia wykazuje tu jednak poważne braki, gdyż nie wszystkie dzieci (na przykład z warstw społecznie niższych czy pochodzące ze środowisk imigracyjnych) otrzymują odpowiednie wsparcie<sup>12</sup>. Ilość przypadków, gdzie uczniowie przerywają naukę szkolną, jest wysoka. Również uczniowie, którzy ukończyli naukę szkolną, nie mają możliwości dalszego kształcenia zawodowego. Wielu z tych, którzy podjęli naukę zawodu, przerywa ją, wielu studentów nie kończy rozpoczętych studiów. Również ci, którzy pomyślnie ukończą naukę w szkołach na poziomie podstawowym i wyższym, zadają sobie pytanie, czy wsparcie, jakie otrzymali, było rzeczywiście wystarczające. Problemu wykształcenia nie można redukować jedynie do przekazywania wiedzy o charakterze funkcjonalno-zawodowym. Nie kto inny, jak właśnie Kościoły chrześcijańskie w Niemczech ciągle podkreślają rolę pełnego, integralnego wykształcenia w myśl tradycji humanistycznej. W tradycji tej bowiem rozwój osobowości obejmuje nie tylko sport, sztukę, kulturę i politykę, lecz również religię i przekazywanie wartości. Stąd też ważne są zajęcia z religii, prowadzone zarówno we wszystkich szkołach publicznych, jak i w prywatnych szkołach kościelnych. Zajęcia z religii powinny być traktowane na równi z innymi przedmiotami szkolnymi, co tylko potwierdza fakt, że prawie we wszystkich częściach Niemiec religia może być wybierana jako przedmiot na egzaminie maturalnym. Wprawdzie każde nowe pokolenie samo dobrowolnie musi zdecydować co do przyjęcia wiary religijnej i określonych wartości, niemniej obowiązkiem starszego pokolenia jest stworzenie odpowiednich warunków do podejmowania takich decyzji. W ramach obchodów 40-lecia „jubileuszu” rozruchów studenckich z roku 1968 z ich neomarksistowską ideologią, w Niemczech miała miejsce debata nad tym, w jakim stopniu rozpowszechnienie idei 1968 roku osłabiło przekazywanie wartości (w tym również wartości religijnych).

---

<sup>12</sup> Por. vbw- Vereinigung der Bayrischen Wirtschaft e. V. (Hrsg.), *Bildungsgerechtigkeit, Jahresgutachten 2007*, Wiesbaden 2007.



Na powyższym przykładzie widać, że istnieje wiele kwestii, które dotyczą relacji zachodzącej pomiędzy sprawiedliwością a pokoleniami. W rzeczywistości relacja ta może być kształtowana wyłącznie z ukierunkowaniem na przyszłość, gdyż zasadom sprawiedliwości pokoleniowej nie można zadośćuczynić jedynie się cofając. Jeżeli dziś czerpiemy profity z osiągnięć i ze sposobu gospodarowania pokolenia, które odeszło, to nijak nie jesteśmy w stanie mu tego wynagrodzić. Prawdopodobnie, tak samo pokolenie, które obciążone zostaje konsekwencjami obecnego sposobu życia, nie pociągnie do odpowiedzialności pokolenia nam współczesnego. Chrześcijaństwo ukazuje jednak perspektywę wykraczającą poza granice ziemskiego życia, czego przykładem jest z jednej strony cześć oddawana świętym (praktykowana również w protestantyzmie, gdy pomyślimy o czci, z jaką w niemieckim powojennym protestantyzmie oddaje się zamordowanemu przez narodowych socjalistów w kwietniu 1945 r. teologowi Dietrichowi Bonhoefferowi), a z drugiej, już patrząc w przyszłość, urzeczywistnianie Królestwa Bożego – zapoczątkowanego tu na ziemi, które jednak wciąż czeka na swe dopełnienie. Chrześcijaństwo przechowuje nadzieję, że wraz z powtórным przyjściem Chrystusa u końca czasów, cierpiące wskutek niesprawiedliwości ofiary historii spotka sprawiedliwa nagroda, ci natomiast, którzy kosztem innych stali się zwycięzcami historii według czysto doczesnych kryteriów, pociągnięci zostaną do odpowiedzialności.

## II. REFLEKSJE ETYCZNE

Przeciwko traktowaniu sprawiedliwości pokoleniowej jako podstawowego wyzwania sprawiedliwości we współczesnym świecie można sformułować tezę następującą: czy aby na pewno ludzkie życie na ziemi powinno w ogóle istnieć? Dlaczego nie miano by niszczyć środowiska i eksploatować natury? Ludzkość może przecież wyginać, tak jak wyginęły dinozaury czy całe miliony różnych gatunków roślin i zwierząt w historii ziemi<sup>13</sup>.

Sprzeciwiając się tej tezie, chrześcijanin będzie argumentował, że decydowanie o końcu życia ludzkości na ziemi czy też kresu całej ziemi jako takiej nie jest w stanie nastąpić wskutek zamierzonego działania ludzi. Koniec zależy wyłącznie od Boskiej woli. Ludzie mają natomiast tak zorganizować życie na ziemi, zarówno wzajemne relacje, jak i relacje do bezosobowej natury, ażeby

<sup>13</sup> Dieter Birnbacher – uutilitarystyczny etyk z pewnymi zastrzeżeniami uważa tego typu tezę za etycznie porządną. Por. Heubach, *Generationengerechtigkeit...*, s. 162.

ludzkie życie miało charakter trwały. Jeżeli nawet nie podziela się zasad wiary chrześcijańskiej, to nie można uważać swego własnego życia na ziemi za całkowicie bezsensowne – to jakby życzyć sobie, by się nigdy nie narodzić. Faktycznie, trzeba być obojętnym wobec przyszłości ludzkiego życia na ziemi, w ten sposób godząc się na swój koniec. Jeżeli w argumentacji wyjdzie się od tego, że większość ludzi postrzega jednak swe życie jako sensowne i wartościowe, można sądzić, że owa większość opowie się za trwałością życia na ziemi.

Koncepcja praw człowieka w społeczeństwie nowożytnym opiera się na uznaniu równej godności wszystkich ludzi. Owa równa godność przysługuje również i przyszłym pokoleniom. Uznanie równej godności nasuwa pytanie o sprawiedliwy sposób gospodarowania z perspektywy przyszłych pokoleń. Można zatem spróbować postawić się w położeniu przyszłego pokolenia i zadać sobie pytanie: czy obecny sposób gospodarowania, w którym eksploatuje się dużą ilość surowców, bezpowrotnie niszcząc niektóre obszary środowiska naturalnego, można nazwać sprawiedliwym czy jest on niesprawiedliwy?

Jeżeli uzna się zasadność sprawiedliwości pokoleniowej wychodząc od samych jej podstaw, to w kontekście wiary chrześcijańskiej nasuwa się pytanie o jej przesłanki, o których czytamy w Biblii. Kwestie relacji międzypokoleniowej poruszone zostały w czwartym przykazaniu Dekalogu: „czcij ojca swego i matkę twoją, abyś długo żył na ziemi, którą Pan, Bóg twój, da tobie” (Wj 20, 12 lub Pwt 2, 21). Wbrew rozpowszechnionej w długoletniej tradycji chrześcijańskiej interpretacji posłuszeństwa, jako posłuszeństwa rodzicom i innym autorytetom, pierwotny sens powyższego tekstu nakazywał pokoleniu produktywnie aktywnemu, by wykazywało troskę o starych i wymagających troski rodziców. Zwraca na to uwagę kardynał K. Lehmann, robiąc wzmiankę do przyjętych interpretacji powyższego fragmentu przez współczesnych egzegetów<sup>14</sup>.

W katolickiej etyce społecznej istnieje tradycja, która zgodnie z mottem św. Pawła „wszystko badajcie, a co szlachetne zachowujcie” (Tes, 5, 21), konfrontuje się z różnymi filozoficznymi nurtami badając je, czy i na ile nadają się, by je przyjmować. Zasadę tę zastosował św. Tomasz z Akwinu, przy recepcji pism Arystotelesa. We współczesnych debatach na temat sprawiedliwo-

---

<sup>14</sup> *Zusammenhalt und Gerechtigkeit, Solidarität und Verantwortung zwischen den Generationen*, w: *Der Vorsitzende der Deutschen Bischofskonferenz Nr. 24*, hrsg. v. Sekretariat der Deutschen Bischofskonferenz, Bonn 2003, s. 20 n.

ści szczególnie oddźwięk znajdują pisma Johna Rawlsa<sup>15</sup>. W słynnej *Teorii sprawiedliwości* Rawls ujmuje również kwestie sprawiedliwości pokoleniowej. Posługuje się tu modelem hipotetycznym. Ludzie powinni ustalać zasady sprawiedliwości, w tym również sprawiedliwości pokoleniowej, znajdując się jeszcze w stanie czystej natury, gdzie nie potrafią przewidzieć swych przyszłych pozycji społecznych. Ustalane przez nich zasady sprawiedliwości regulować mają przyszły status każdego z nich. Stanowisko Rawlsa w kwestii sprawiedliwości pokoleniowej można scharakteryzować w taki sposób, że podstawy, na jakich opiera się sprawiedliwość pokoleniowa, uzgadniane zostają w warunkach czystej natury za „zasłoną niewiedzy”, gdzie uzgadniający nie są w stanie przewidzieć, w którym pokoleniu przypadnie żyć każdemu z nich. Ustanawia się zatem zasadę sprawiedliwości, która – w ramach rozwoju kultury ludzkiej – z jednej strony nie wywiera presji na wcześniejsze biedne pokolenia, które rezygnując z własnej konsumpcji akumulowały dobra dla pokoleń przyszłych, a z drugiej, w myśl tej zasady nie zezwala się pokoleniom wcześniejszym, by prowadziły rabunkową politykę surowcową i ekologiczną, ze szkodą dla przyszłych pokoleń. W zasadzie Rawlsa chodzi raczej o akumulację kapitału oraz o takie obchodzenie się z zasobami surowcowymi, które prowadzi sukcesywnie do polepszenia sytuacji życiowej każdego następnego pokolenia.

Niektórzy autorzy uczestniczący w tzw. debacie etycznej<sup>16</sup> twierdzą, że to, co jesteśmy winni przyszłym pokoleniom, to jedynie godne człowieka warunki życia, których poziom materialny może być poniżej obecnego poziomu dobrobytu osiągniętego w uprzemysłowionych krajach Zachodu. Ja jednak –przeświadczony o ekspansywnym charakterze rozwoju kulturalnego – opowiadam się za tym, że należy zakładać i dążyć do stopniowego podnoszenia poziomu życia. Jakie czynniki mają decydować o tym, że jakieś pokolenie ma być wykluczone z rozwoju kulturowego<sup>17</sup>? Ci, którzy opowiadają się jedynie za prawem do godziwych warunków życia, które należy zapewnić przyszłemu poko-

<sup>15</sup> *Theory of justice*, Cambridge Mass. 1971 (tłumaczenie polskie: J. Rawls, *Teoria sprawiedliwości*, Warszawa: PWN 1994). Również na ten temat: W. Kersting, *John Rawls zur Einführung*, Hamburg 1993 (na temat sprawiedliwości międzypokoleniowej s. 143-149). Spośród etyków politycznych poza Rawlsem kwestiami sprawiedliwości międzypokoleniowej zajmowali się Andrea Heubach, Hans Jonas, Dieter Birnbacher i Felix Eckhard.

<sup>16</sup> Na przykład: A. Krebs, *Wieviel Natur schulden wir der Zukunft? Eine Kritik am zukunftsethischen Egalitarismus*, w: *Zukunftsverantwortung und Generationensolidarität*, red. D. Birnbacher, G. Bruder Müller, Würzburg 2001, s. 157-183.

<sup>17</sup> Por. Wiemyer, *Gerechtigkeit...*, s. 71-94.

leniu, nie są w stanie podać na poparcie swego postulatu żadnego przekonującego kryterium.

W kontekście problematyki sprawiedliwości pokoleniowej występują jeszcze dwa inne problemy. Po pierwsze: jak daleko można w ogóle przewidzieć, czy sposób gospodarowania jednego pokolenia szkodzi następnemu pokoleniu bądź też wpływa na nie pozytywnie? Ponieważ rozwój społeczności ludzkich jest otwarty wskutek innowacyjnych zdolności i kreatywności ludzi, niemożliwe staje się przewidywanie przyszłości na dłuższą metę. Niemożność przewidywania przemawia za tym, by podejmować działania według zasady ostrożności, jak również, by nie podejmować działań powodujących nieodwracalne zmiany (np. całkowite wyczerpanie zasobów surowcowych, kompletne wygięcie całych gatunków). Po drugie: czy przy szacunkowej ocenie przyszłych dóbr dopuszczalne jest przeprowadzenie pewnego dyskonta (oprocentowania, a w ten sposób i dewaluacji przyszłych zasobów)? Czy też coś takiego narusza zasadę równego traktowania przyszłych pokoleń? W tym wypadku argumentacja opowiada się za rozważnym stosowaniem dyskonta, ponieważ postęp techniczny umożliwia przyszłym pokoleniom np. osiągnięcie przy mniejszej ilości benzyny takiego samego stanu mobilności jak obecny. Nie można jednak, stosując się do zasady ostrożności, zbyt optymistycznie podchodzić do postępu technicznego<sup>18</sup>.

Konkretyzując powyższe rozważania dotyczące problematyki środowiska i surowców (gdyż w odniesieniu do nich sprawiedliwość pokoleniowa jest dyskutowana najintensywniej) można wyodrębnić następujące punkty widzenia<sup>19</sup>:

a) Środowisk naturalnych, takich jak obszary wodne, powietrze itd., nie można obciążać zanieczyszczeniami w stopniu, przekraczającym możliwości ich naturalnego samooczyszczenia, prowadzi to bowiem do degradacji np. rzek i jezior.

b) W przypadku surowców odnawialnych (np. zasobów rybnych czy dzikiej fauny, zasobów leśnych) z natury można czerpać w takim stopniu, by nie przekroczyć ilości przyrostu naturalnego i jej możliwości regeneracyjnych. Gdy się żyje tylko z procentu, kapitał pozostaje nienaruszony.

c) Różnorodność natury (krajobraz, gatunki) należy otoczyć troską zarówno ze względów estetycznych, jak i dlatego, że stanowi potencjał użyteczny.

---

<sup>18</sup> W dyskursie filozoficzno-etycznym kwestia dyskontowania jest najczęściej pomijana. Por. H e u b a c h, *Generationengerechtigkeit...*

<sup>19</sup> Por. M. V o g t, *Das neue Sozialprinzip „Nachhaltigkeit“ als Antwort auf die ökologische Herausforderung*, w: *Handbuch der Wirtschaftsethik*, Hrsg. W. Korff u. a., Bd. I, Gütersloh 1999, s. 237-257.

d) Eksploatacja surowców nieodnawialnych, jak ropa naftowa, jest uzasadniona, jeśli następnym pokoleniom zrekompensuje się ich utratę. Poprzez rozwój substancji zastępczych/substytutów, nowej wiedzy, akumulacji kapitału i in., można zagwarantować przyszłym pokoleniom warunki życia, które nie będą gorsze pomimo nieodwracalnej eksploatacji surowców nieodnawialnych.

Kierując się tymi kryteriami, zauważa się dziś wiele problemów. Pierwsze kryterium dotyczy przede wszystkim emisji CO<sub>2</sub> do atmosfery. Przy drugim kryterium należy zastanowić się nad wycinką lasów tropikalnych i przełowieniem wielu obszarów morskich. W przypadku trzeciego, chodzi o to, by przemyśleć sięgającą daleko i przypuszczalnie nieodwracalną ingerencję w przyrodę, jak np. pasywność wobec wysychania Morza Aralskiego. Przy czwartym kryterium, trzeba wyjść od tego, że jak dotąd nie ma żadnych technologii zastępczych np. do produkcji benzyny jako paliwa napędowego (samochody, samoloty, statki).

Również w odniesieniu do pozostałych problemów istnieje możliwość bliższego sprecyzowania kryteriów etycznych. Zatem powinno się pozwalać na zaciąganie długów przez państwo, ale tylko w sytuacji, kiedy służy to długoterminowym inwestycjom, tak by ci, którzy będą ponosić koszty zadłużenia państwa, mogli również korzystać z ich spożytkowania. Zaciąganie długów może być nawet usprawiedliwione z perspektywy sprawiedliwości pokoleniowej, jeżeli długoterminowy, pokoleniowy projekt finansowany zostaje przez poszczególne pokolenia w stopniu adekwatnym do czerpanych przez nie korzyści. W ten sposób, patrząc z perspektywy sprawiedliwości pokoleniowej, wysokość współczesnego zadłużenia krajów może być problematyczna, zwłaszcza w warunkach globalnego kryzysu gospodarczego, ponieważ w tym wypadku długoterminowe kredyty zostają zaciągane celem realizacji krótkoterminowych działań.

W przypadku infrastruktury, w gospodarce mieszkaniowej i zakładach produkcyjnych powinna obowiązywać umowa, według której zużycie każdego z wymienionych sektorów na bieżąco kompensowane zostaje przez inwestycje mające na celu ich utrzymanie i regenerację tak, by zapobiec sukcesywnemu obniżaniu ich wartości.

W odniesieniu do rozwoju ludnościowego i zabezpieczenia społecznego, powinna obowiązywać zasada, według której każdy obywatel ma zatroszczyć się o własną przyszłość. Można to osiągnąć przez wychowanie własnych dzieci lub też akumulując kapitał. Nie można dopuścić do sytuacji, że ludzie, myśląc o swym zabezpieczeniu na starość, zakładają, że to inni wychowują dzieci i na dzieci innych spadnie ciężar sfinansowania ich zabezpieczenia społecznego.

nego. W Niemczech, ze względu na problemy demograficzne, wyraźnie zmniejszono wysokość emerytur dla osób bezdzietnych i osób posiadających dzieci, oferując jednym i drugim uzupełniającą pomoc, pozwalającą gromadzić kapitał na przyszłość. Bardziej sprawiedliwie byłoby jednak, gdyby wysokość emerytur rodziców posiadających co najmniej dwoje dzieci nie uległa zmianie, natomiast zmniejszone zostałyby emerytury rodziców posiadających jedno dziecko, względnie osób bezdzietnych, by w takiej sytuacji osoby bezdzietne musiały tworzyć fundusz kapitałowy dla zabezpieczenia własnej przyszłości.

W przypadku kształcenia ważną byłaby troska o stworzenie szans na zdobycie dobrego wykształcenia dla ogółu społeczeństwa. Oznaczałoby to na przykład, że w sytuacji, gdy zmniejsza się liczba dzieci, nie zmniejsza się ilość środków przeznaczonych na szkolnictwo. Dzięki temu niezmienną ilość środków zużyta zostaje na podniesienie jakości wykształcenia. Ponadto społeczeństwo powinno umożliwić przyszłym pokoleniom gruntowne poznanie podstawowych wartości religijnych i etycznych, które w przeszłości okazały się fundamentalne w kształtowaniu ludzkiego współżycia. Stąd należy przeciwstawić się dążeniom, które pod wpływem czysto ekonomiczno-funkcjonalnych punktów widzenia, usiłują usunąć lekcje religii ze szkół publicznych.

### III. KREOWAĆ WIĘCEJ SPRAWIEDLIWOŚCI POKOLENIOWEJ

Zagwarantowanie sprawiedliwości pokoleniowej, przynajmniej w Niemczech, jest sprawą struktur i instytucji społecznych. Wyzwania sprawiedliwości pokoleniowej podjęto tam na poziomie poprawek do Konstytucji, wyraźnie włączając do niej zapis o ochronie środowiska naturalnego jako jedno z zadań państwa. Obecnie w ramach dalszej rewizji Konstytucji<sup>20</sup> (nowy Art. 20 b GG „Państwo w swych działaniach ma uwzględniać zasadę zrównoważonego rozwoju i ochraniać interesy przyszłych pokoleń”)<sup>21</sup> dyskutuje się nad tym, czy nie zastrzyć ustaleń dotyczących zadłużenia państwa. W celu wyakcentowania przyszłych interesów społeczeństwa przedłożono wniosek, by każdemu Niemcowi przyznano prawo wyborcze już od chwili urodzin. Do momentu uzyskania przez

<sup>20</sup> Por. J. T r e m m e l, *Generationengerechtigkeit in der Verfassung*, „Aus Politik und Zeitgeschichte“ 2005, Nr. 8, v. 21.2.2005, s. 18-28; A. L i e n k a m p, *Nicht auf Kosten unserer Kinder. Generationengerechtigkeit als neuer Maßstab der Politik*, „Herderkorrespondenz“ 57(2003), s. 497-501; t e n z e, *Ansprüche noch nicht Gezeugter, Von der Generationengerechtigkeit zu den Rechten künftiger Menschen*, „Herderkorrespondenz“ 62(2008), s. 204-208.

<sup>21</sup> Cyt. za: H e u b a c h, *Generationengerechtigkeit...*, s. 209.

dziecko pełnoletniości, korzystanie z tego prawa przypadałoby rodzicom. Za pomocą tego typu instrumentów próbuje się wzmocnić wyborczą opcję opowiadającą się za lepszą polityką szkolnictwa i polityką rodzinną, jak również za stworzeniem bardziej sprawiedliwych systemów zabezpieczeń społecznych.

Za zwiększeniem sprawiedliwości pokoleniowej opowiada się również inicjatywa społeczno-obywatelska, która problemom sprawiedliwości pokoleniowej nadaje społeczny wydźwięk. Inicjatywą tą jest „fundacja na rzecz praw przyszłych pokoleń”<sup>22</sup>. Celem jej działań jest zwiększenie sprawiedliwości pokoleniowej w społeczeństwie niemieckim przez pisma, publikacje naukowe, kontakt z politykami i mediami.

W Niemczech kwestię sprawiedliwości pokoleniowej już od dłuższego czasu podnosiły Kościoły. W 1997 r. po trwającym przez rok procesie konsultacji ze społeczeństwem niemieckim, dwa wielkie niemieckie Kościoły opracowały wspólny, wysoce ceniony dokument zatytułowany *Przyszłość w solidarności i sprawiedliwości*. W dokumencie, w słowie wprowadzającym (nr 4), wyjaśniono rację podpisania wspólnego dokumentu, stwierdzając, że Kościoły przede wszystkim pragną być głosem pozbawionych głosu, czyli „przyszłego pokolenia”. W różnych częściach dokumentu sygnatariusze zajmują się problematyką, w odniesieniu do której w nr 122 formułują etyczną maksymę:

Solidarność odnosi się nie tylko do obecnego pokolenia; obejmuje odpowiedzialność za przyszłe pokolenie. Obecnemu pokoleniu nie wolno gospodarować na koszt dzieci oraz dzieci tych dzieci, nie wolno eksploatować surowców, osłabiać możliwości funkcjonowania i wydajności gospodarki narodowej, zaciągać długów i obciążać środowiska. Również przyszłe pokolenia mają prawo żyć w niezniszczonym środowisku, mogąc liczyć na jego surowce. Powyższą maksymę ostatnio próbuje się określać jako zasadę zrównoważonego rozwoju oraz jako żądanie zrównoważonego rozwoju, czyli trwałego i przyszłościowego<sup>23</sup>.

Kościół przyjmuje również na siebie obowiązki sprawiedliwości pokoleniowej, gdy na przykład do ogrzewania czy zaopatrzenia w prąd swoich budynków stosują energie alternatywne, a na posiadanych przez siebie obszarach rolnych praktykują sposób uprawy przyjazny dla ekologii. Kościoły oddziałują na społeczeństwo przez fakt, że w kościelnych instytucjach edukacji podejmowane są kwestie sprawiedliwości pokoleniowej.

---

<sup>22</sup> Na przykład: *Handbuch Generationengerechtigkeit*, 2. Aufl., Hrsg. Stiftung für die Rechte zukünftiger Generationen, München 2003.

<sup>23</sup> *Kościół wobec współczesnych problemów życia gospodarczego*.

Centra edukacji kościelnej w zakresie własnego gospodarowania powinny być przykładem stosowania rozwiązań ekologicznych (np. przez stosowanie energii słonecznej do podgrzewania wody czy ogrzewania pomieszczeń). Państwo nie wykazuje troski o zabezpieczenie starości swych urzędników, natomiast Kościoły z reguły sprostały temu przez fundusze kapitałowe. W poszczególnych diecezjach i w wielu instytutach zakonnych istnieją wystarczające fundusze kapitałowe, zabezpieczające od strony finansowej emerytury dla urzędników kościelnych i księży, a także zabezpieczające starość osobom zakonnym. Bardzo rzadko instytucje kościelne zmuszone są zaciągać kredyty, a jeżeli nawet, to wyłącznie na inwestycje długoterminowe. Przed mianowaniem na biskupa Eichstätt Gregor Hanke był opatem klasztoru benedyktyńskiego Planstetten, urządzonego na sposób ekologiczny, którego funkcjonowanie może być przykładem ekologicznie zorganizowanej instytucji<sup>24</sup>.

Związek demografii i systemów zabezpieczeń społecznych oraz wyrastających z nich problemów sprawiedliwości pokoleniowej był szczególnie dyskutowany w Niemczech w latach 2003-2004. Kościoły jako obrońcy przyszłych pokoleń również aktywnie włączyły się w tę debatę. Poprzedni przewodniczący Konferencji Episkopatu Niemiec kardynał Karl Lehmann<sup>25</sup> poświęcił tej problematyce swój referat rozpoczynający jesienne zgromadzenie konferencji biskupów w 2003 r. Na szczelbu Konferencji Episkopatu Niemiec problemy społeczno-etyczne opracowywane są przez Komisję VI. Komisja, której prowadzi arcybiskup Monachium i Fryzycji dr Reinhard Marx, wcześniej profesor chrześcijańskiej etyki społecznej, skupia również innych biskupów i doradców (reprezentujących dziedzinę chrześcijańskiej etyki społecznej, a także nauki ekonomiczne, prawne i społeczne). Oprócz nich znajdują się w niej również (byli) politycy, członkowie zarządu związków zawodowych itd. Pozwala to Komisji nie tylko prowadzić pracę nad poszczególnymi procesami politycznymi, lecz również odpowiadać na pytania, w jaki sposób proponowane przez Komisję stanowiska mają być włączone w polityczny proces podejmowania decyzji. Komisja opowiedziała się m.in. za reformą systemów zabezpieczeń społecznych, dzięki jej pracom (konkretnie ekologicznej grupy roboczej) Komisja zwróciła uwagę na szereg problemów. Zwłaszcza studia dotyczące zmian klimatycznych spotkały się z wielkim uznaniem zarówno w społeczeństwie niemieckim, jak i w Kościele katolickim poza granicami

---

<sup>24</sup> Na temat inicjatyw tego typu w Kościele niemieckim: Die deutschen Bischöfe, *Der Klimawandel a.a.O.*, sw. 59ff.

<sup>25</sup> Por. L e h m a n n, *Zusammenhalt...*



Niemiec. W odniesieniu do „zabezpieczeń społecznych”, na wniosek Komisji powstała ekspertyza<sup>26</sup>, w której postuluje się większe świadczenia w ubezpieczeniach emerytalnych dla rodziców z dziećmi. Na posiedzenia Komisji zapraszani są również politycy, by wraz z nimi Kościół mógł przedyskutować ważne dla siebie kwestie. W ten sposób przed kilku laty obecna kanclerz Angela Merkel uczestniczyła w dyskusjach Komisji jeszcze jako przywódczyni opozycji, podobnie jak w marcu 2008 r. Franz Müntefering, ówczesny wicekanclerz i przewodniczący Partii Socjaldemokratycznej.

Podobnie Synod Kościoła Ewangelickiego w Niemczech (EKD) w 2004 r. w Magdeburgu przyjął jako główny temat i opracował ekspertyzę zatytułowaną: *Stosunki międzypokoleniowe (Verhältnis der Generationen)*. Przewodniczący Rady EKD biskup Huber z Berlina, a także inni biskupi Kościoła ewangelickiego, wypowiadali się na ten temat w wielu swych wystąpieniach<sup>27</sup>. Kościoły, angażując się, nie działały *stricte* politycznie, lecz zgodnie ze swoim posłannictwem, by „umożliwić politykę” przygotowały grunt dla działania politycznego. Ich zadaniem nie jest zajmowanie się technicznymi szczegółami prawodawstwa, lecz wskazywanie na istotne dla polityki etyczne podstawy danej problematyki. Znaczenie Kościołów dla pracy polityków polega na tym, że wskazują one kierunek działań w duchu sprawiedliwości pokoleniowej, występując jako obrońcy przyszłych pokoleń. Wysiłki Kościoła w Niemczech, mające na celu wpływać na politykę, obejmują wiele płaszczyzn. Przewodniczący konferencji biskupów komunikują się z przywództwem głównych partii politycznych. Przedstawiciele obu Kościołów – ewangelickiego i katolickiego – w Berlinie na bieżąco uczestniczą jako obserwatorzy w pracach ustawodawczych, pozostając w kontakcie z deputowanymi oraz z pracownikami urzędów ministerialnych. Katolicy świeccy oraz powołane przez nich stowarzyszenia,

<sup>26</sup> Por. *Arbeitshilfen Nr. 214: Familiengerechte Rente. Gutachten im Auftrag der Kommission für gesellschaftliche und soziale Fragen der Deutschen Bischofskonferenz zu einer familiengerechten Reform der gesetzlichen Rentenversicherung*, Hrsg. Sekretariat der Deutschen Bischofskonferenz, Bonn 2008.

<sup>27</sup> Kundgebung zum Schwerpunktthema „Keiner lebt für sich allein – Vom Miteinander der Generationen“; Beschluss zu den Thesen als Anlage zu der Kundgebung zum Schwerpunktthema „Keiner lebt für sich allein – Vom Miteinander der Generationen“; W. H u b e r, „Reformen – notwendig, aber gerecht“ – Rede in Gladbeck am 3.12. 2004 und Ch. K ä h l e r, *Du sollst Vater und Mutter ehren – Generationengerechtigkeit in biblischer Perspektive – Vortrag bei der Jahrestagung des Arbeitskreises Evangelischer Unternehmer in Deutschland, 30.4.2004* (por. <http://www.ekd.de> letzter Zugriff 5.5.09).

zrzeszając się w Centralnym Komitecie Katolików Niemieckich, zabierają głos i zajmują stanowiska wobec określonych kwestii politycznych. Centralny Komitet jest środowiskiem, w którym obecne są zarówno stanowiska różnych stowarzyszeń i partii, z których wywodzą się jego członkowie. Zaś członkowie zrzeszeni w Centralnym Komitecie informują swoje stowarzyszenia i partie co do stanowisk reprezentowanych przez Komitet. W dzisiejszym społeczeństwie mediów chodzi przecież o zwrócenie uwagi na konkretne stanowiska Kościoła.

Aby społeczne oddziaływanie Kościołów mogło być skuteczne potrzebne są:

- a) etyczno-teologiczna refleksja
- b) wysoki poziom wiedzy w zakresie nauk humanistycznych i społecznych lub wyniki innych nauk mające znaczenie w formułowaniu ocen z pozycji etycznej (ekologia)
- c) uwzględnianie logiki politycznego procesu podejmowania decyzji (kwestia właściwego miejsca i momentu) i kształtowania opinii publicznej
- d) wspieranie stanowiska Kościoła przez wiernych, którzy jako wyborcy są w stanie złożyć na szalę opcji Kościoła własne prawo wyborcze.

#### IV. UWAGI KOŃCOWE

W perspektywie długofalowej sprawiedliwość pokoleniowa stanowi główne wyzwanie etyczne, które nie tylko dotyczy demografii Niemiec i Polski, lecz praktycznie wszystkich krajów UE. W skali ogólnoswiatowej znaczenie ma zwłaszcza wymiar ekologiczny, jak i problem obchodzenia się z surowcami naturalnymi. Występują również problemy sprawiedliwości pokoleniowej, uwarunkowane specyfiką poszczególnych krajów. Ponieważ w procesie politycznym przyszłe pokolenia nie mają jeszcze prawa decydowania, istnieje zagrożenie, że ich interesy zostaną zaniedbane, a obecne pokolenie czerpać będzie profity kosztem przyszłego. Dlatego ważnym zadaniem Kościoła jest zwracanie uwagi na tak doniosłe problemy etyczne. Chrześcijaństwo zawiera w sobie niewyczerpany potencjał, jest to zarówno potencjał przeszłości, jak i nadziei. Uprawnia on do tego, by chrześcijaństwo występowało w roli obrońcy sprawiedliwości pokoleniowej.

*Przekład z języka niemieckiego ks. dr Maciej Hułas*

## INTERGENERATIONAL JUSTICE AS A SOCIAL-ETHICAL CHALLENGE

## Summary

The article draws the reader's attention to the category of intergenerational justice, that is justice concentrated on the space between two points that are distant from each other, and asks the question about how social relations improved during the life-time of one generation and how they deteriorated in the life-time of another; as well as one if one generation may burden another one that follows it with its own charges, in this way setting itself free of them. In a long-term perspective intergenerational justice is the main ethical challenge that concerns not only German and Polish demography, but practically that of all the European Union countries. In the worldwide scale especially the problem of ecology is significant, as well as the problem of dealing with natural resources. Since in the political process future generations do not yet have the right to make decisions, there is a threat that their interests will be neglected, and the present generation will make profits at the cost of the future ones. This is why drawing everybody's attention to so important ethical issues is one of the Church's significant tasks.

*Translated by: Tadeusz Karłowicz*

**Słowa kluczowe:** sprawiedliwość pokoleniowa, ekologia, środowisko, zmiany klimatyczne, wzrost demograficzny, dług publiczny, zaangażowanie Kościoła.

**Key words:** intergenerational justice, ecology, environment, climatic change, demographic growth, public debt, engagement of the Church.